OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek *25.02 Dzień Powszedni*

16^{00} 1) W 80r.ur. Mariana o Boże bł. i potrzebne łaski
2) + Edwarda Bugajskiego z int. kolegi Krzysztofek Stanisław
16^{30} 1) + Genowefę Władyszewską z int. córki z rodziną
2) + Krzysztofa Brzozę z int. Zespołu Kowalanki z przyjaciółmi

Wtorek *26.02 Dzień Powszedni*

16^{00}1) + Stefanię, Michała Potoków, Mariannę, Andrzeja Kubickich
2) Mirosława Brzozę z int. Chrzestnego
16^{30}1) + Annę Krzysztofek z int. synowej Danuty z synem
2) Janinę Prędota Ślusarczyk z int. rodz. Kurtków, Kuców, Kutów

Środa *27.02 Dzień Powszedni*

16^{00} 1) + Cecylię i Henryka Kmiecików
2) + Genowefę Władyszewską zint. Zdzisławy z parafi Złotniki
16^{30}1) O Boże bł. w 18r. ur. Alberta z int. rodziców z rodzeństwem
2) Danutę Ziopaja zam. chrześnica Henryka Jaskulska

Czwartek *28.02 Dzień Powszedni*

16^{00} 1) + Jana Zygadło (2r. śm.) z int. córek
2) + Krzysztofa Brzozę z int. Marka Stachury
16^{30}1) + Annę Krzysztofek z int. koleżanki z pracy córki Renaty
2) Janinę Prędota Ślusarczyk i Irenę Nowak

Piątek *01.03 Dzień Powszedni*

16^{00} + Helenę, Mariannę, Władysława, Henryka Nowaków i Łukasza Stachurę
18^{00} 1) + Bernarda, Jana, Stefanię, Władysława Frankowiczów
2) + Genowefę Władyszewską z int. siostry Janiny

Sobota *02.03 Dzień Powszedni*

16^{00} + Helenę, Władysława, Jana Świetlików i zm. z rodziny Goździów i Świetlików
18^{00} + Stanisława Kopacza, Władysława i Genowefę Metryków

Niedziela *03.03 Ósma Niedziela zwykła*

8^{00} + Józefa Wawrzyckiego
10^{00} + Helenę (4r.śm.) Stanisława, Henryka, Czesława Wiejasów z int. rodziny
12^{00} O zdrowie i Boże bł. dla Hani Zarębskiej w 1r. ur. z int. rodziców i brata
16^{00}Msza Święta za Parafię

✝ W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Janinę Lurzyńską z Brzezin (ale ostatnie lata mieszkająca w parafii Starochęciny), Stanisławę Wieczorek z Kowali, które odeszły do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju ✝

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

VIINiedzielaZwykła
24 lutego 2019 r. Nr 13 (535)

Słowo Boże na dziś…

Czytania:1 Sm 26, 2. 7-9. 12-13. 22-23
1 Kor 15, 45-49
Ewangelia:Łk 6, 27-38

Jezus powiedział do swoich uczniów:«Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi. Jeśli zabiera ci płaszcz, nie broń mu i szaty. Dawaj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie.Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to należy się wam wdzięczność? Przecież i grzesznicy okazują miłość tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy pożyczają grzesznikom, żeby tyleż samo otrzymać.Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, ubitą, utrzęsioną i wypełnioną ponad brzegi wsypią w zanadrza wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie».

Kazanie espresso…

„Miłość nieprzyjaciół to jeden ze środków, którymi Ewangelia odnosi zwycięstwo nad wrogami. Są nimi przebaczenie i gotowość czynienia dobra tym, którzy nam źle czynią.
Paradoks, który ma potężną siłę przebicia.
Miłość nieprzyjaciół to energia ukryta jedynie w ludzkim sercu.” /ks. E. Staniek/

Miłość, która przekracza granice

A w parafii…

▪ W nadchodzącym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca (Msze Św. o godzinie 16 i 18) godzinę przed Mszą Świętą popołudniową księża będą czekać w konfesjonale na wszystkich którzy będą chcieć skorzystać z sakramentu spowiedzi.
▪ W nadchodzącym tygodniu przypada pierwsza sobota miesiąca Msze Święte o 16 i 18.
▪ W nadchodzącym tygodniu pamiętajmy o modlitwie w intencjach Papieskich.

Extra…

× 27.02-Międzynarodowy Dzień Niedźwiedzia Polarnego
× 01.03 - Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Intencja różańcowa na marzec

Intencja ewangelizacyjna: Aby wspólnoty chrześcijańskie – szczególnie te, które są prześladowane – odczuły, że są blisko Chrystusa, a ich prawa były respektowane.

Znalezione…

„W Chatillon nie było plebanii, więc ku zdziwieniu wszystkich, Wincenty (red: Św. Wincenty a Paulo- ksiądz) wynajął mieszkanie w domu młodego dżentelmena o reputacji jednego z największych rozpustników w okolicy. Młodzieniec ten był ponadto na wpół heretykiem, księdza ostrzeżono więc, by trzymał się od niego z daleka. Nowy proboszcz miał jednak własne zdanie na ten temat, więc niezbyt dobrana para szybko się zaprzyjaźniła. Zmiana sposobu życia młodego człowieka dokonywała się stopniowo. Pierwszym krokiem było pojednanie się z Kościołem, następstym zainteresowanie potrzebami ubogich. Złe towarzystwo znikało gdzieś po trochu, aż wreszcie pewnego dnia w Chatillon uświadomiono sobie, że ten największy w okolicy awanturnik podchodzi do życia poważnie – że jest już innym człowiekiem. Mieszkańcy byli poruszeni. Kim był ten ksiądz, który pojawił się nagle wśród nich: tak bezinteresowny i prosty, tak skromny, ale wywierający na każdego wielki wpływ? Było to pytanie, które warto zadać, zważywszy co miało się jeszcze wydarzyć. W pobliżu Chatillon mieszkał niejaki hrabia de Rougemont, znany uczestnik pojedynków, o którego niemoralności i skłonności do przemocy mówiono głośno w okolicy. Człowiek ten, usłyszawszy pogłoski o cudownej elokwencji Wincentego przyszedł pewnego dnia z ciekawości, by posłuchać jego kazania. Zaskoczony i poruszony wbrew własnej woli, zapragnął spotkać się z kaznodzieją. Pospieszył zatem do niego i padł na kolana. –Jestem łajdakiem i grzesznikiem! – wykrzyknął – Powiedz mi jednak co mam robić a zrobię to. Podnosząc go z łagodnością życzliwością, dodając odwagi, Wincenty powiedział, jak wiele dobra może przynieść światu ktoś o jego pozycji. Hrabia, poruszony do głębi kontrastem między życiem swoim i człowieka, którego spotkał – jedno tak bardzo oddane złu, drugie potężne siłą dobra – poprzysiągł się poprawić. I dotrzymał słowa. (…) Wielki zamek którego ściany odbijały dawniej echa odgłosów dzikich hulanek, otworzył swe podwoje dla ubogich i chorych, zaś budzący niegdyś lęk hrabia upierał się, by służyć im osobiście. Zmarł kilka lat później śmiercią godną świętego, błogosławiony przez wszytkich ludzi, którym pomógł.”
/frag. z książki o Św. Wincentym a Paulo/

Boży człowiek… - św. Roman Jurajski(29 lutego)

Urodził się ok. 390 r. w Izernore, w regionie Bugey (obecnie Rodan-Alpy). Był uczniem opata Sabina z Ainay pod Lyonem. Dzięki lekturze, która wówczas krążyła w odpisach po kraju, a sławiła pierwszych ojców pustyni w Tebaidzie (Egipt), jako 35-letni, dojrzały już mężczyzna postanowił udać się na pustkowie i zakosztować życia samotnego. Udał się więc w dziewicze wówczas lasy Jury (okolice Condat, nad rzeką Bienne) i tam osiadł jako pustelnik ok. roku 425, modląc się i umartwiając ciało. Niedługo potem dołączył do niego młodszy brat - św. Lupicyn (który właśnie owdowiał), a potem także coraz liczniejsi uczniowie. Tak powstał w Galii pierwszy klasztor - Saint-Claude.Kiedy odbywał się synod w Besancon, ówczesny metropolita Arles, św. Hilary, wezwał Romana. Posłuszny opat zjawił się na synodzie, gdzie św. Hilary wyświęcił go na kapłana (444). Napływ kandydatów do klasztoru Romana był tak duży, że trzeba było założyć kolejne dwa ośrodki. Opat założył też żeński klasztor, w którym pierwszą przełożoną wspólnoty 125 mniszek została jego siostra - Yole. W tej pięknej pracy wspomagał go Lupicyn. Wyróżniał się on bowiem zmysłem organizacyjnym i administracyjnym. Był doskonałym wykładowcą idei swojego Romana. Obaj bracia uzupełniali się: kiedy bowiem Roman był łagodny, Lupicyn był bardziej wymagający; kiedy pierwszy był teoretykiem, to drugi był raczej praktykiem.Życiorysy św. Romana wspominają, że miał on dar czynienia cudów. Między innymi miał w czasie pielgrzymki do grobu św. Maurycego w Agaunum (dzisiaj Saint Maurice) uzdrowić dwóch trędowatych.Zmarł 28 lutego ok. 464 r., powierzając swojemu bratu zwierzchnictwo i opiekę nad założonymi przez siebie klasztorami-eremami. Obecnie jego śmiertelne szczątki spoczywają w St. Romain-de-Roche. Na miejscu pięknej ongiś bazyliki, wystawionej ku jego czci, stoi dzisiaj kościółek z wieku XIII, w którym znajdują się relikwie obu braci: św. Romana i św. Lupicyna.Na początku VI w. przechowywane w pamięci mnichów historie życia św. Romana i św. Lupicyna zostały spisane jako Żywoty Ojców Jurajskich (wydane po polsku przez Benedyktynów w Tyńcu w serii "Źródła Monastyczne"). Św. Roman jest patronem tonących i psychicznie chorych.

Zamyśl się…

„Dekalog jest jak kompas na burzliwym morzu, który umożliwia nam trzymanie kursu i dopłynięcie do lądu”/Św. Jan Paweł II/

Uśmiech

Mała Ewa wraca rozpromieniona z katechezy. Mama pyta ją co takiego powiedziała im dzisiaj pani katechetka. - Mówiła o Adamie i o mnie - odpowiedziała dziewczynka.

Coś dla ducha…

„Pewny fundament”

„Do zbudowania twojego duchowego domu zgromadziłem wspaniałe duchowe materiały i mądrość Mojego Słowa. Ale póki nie kupisz gruntu na niewzruszonej skale Mojej Boskości, nie ma sensu rozpoczynać budowy. Nieważne, jakich duchowych wartości się nauczyłeś. Jeżeli nie wierzysz w Boskość, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa, ciągle jesteś nieosadzony i chwiejny. Wielu ludzi myśli, że Jezus był dobrym człowiekiem, błyskotliwym nauczycielem i prorokiem. Ale On był kimś o wiele więcej. Oddał siebie samego, aby być głównym fundamentem do zbudowania twojego życia. Kiedy nadejdą życiowe burze, nieważne, jak duchowy dom planujesz zbudować. Nie ostoi się, jeżeli nie postawisz go na solidnym fundamencie. Synu, nabądź posiadłości na skale Mojego Syna. Gdy On będzie twoim fundamentem, dom będzie stał.” /Andy Cloninger/